



Franciszkański kącik zielarski



Cena - 40 zł

ANTYGRYPINUM Nalewka przeciwgrypowa

NALEWKA ZIOŁOWO-KORZENNA SPORZĄDZONA WEDŁUG STAREJ RECEPTURY, SPOŻYWANA NAJCZĘŚCIEJ PRZY WYSTĘPOWANIU DOŁĘGLIWOŚCI GRYPOWO-PRZEZIĘBIENIOWYCH. JEST POMOCNA W LECZENIU ANGINY, CHRYPKI, KASZLU, PRZY PRZEZIĘBIENIU Z ODCZUWANYM ŁAMANIEM W KOŚCIACH, NIEŻYCIE GARDŁA I NOSA ORAZ PRZY ZAPALENIU ZATOK. PONADTO, W DAWCE TERAPEUTYCZNEJ NIE POWODUJE DZIAŁAŃ UBOCZNYCH. NALEŻY PRZECHOWYWAĆ W TEMPERATURZE POKOJOWEJ, W MIEJSCU NIEDOSTĘPNYM DLA DZIECI.

LIPA DROBNOLISTNA (*Tilia cordata*) - działa napotnie, zmniejsza napięcie mięśni gładkich, działa uspokajająco, wzmacnia wydzielanie soku żołądkowego.

BABKA LANCETOWATA (*Plantago lanceolata*) - odwar i napar z liści babki lancetowatej są pomocne w przypadku biegunek, stanów zapalnych przewodu pokarmowego. Znoszą skurcze mięśni gładkich jelit, zwiększają nieco wydzielanie soków żołądkowych, co ułatwia trawienie.

BEZ CZARNY (*Sambucus nigra*) - zawiera dużo flawonoidów i kwasów fenolowych, a ponadto kwasy organiczne, sterole, olejek, garbniki, triterpeny, sole mineralne. Taka kompozycja składników decyduje o właściwościach napotnych i przeciwgorączkowych kwiatów. A ponadto działa też moczopędnie, uszczelnia ściany naczyń włosowatych i poprawia ich elastyczność.

SZAŁWIA LEKARSKA (*Salvia officinalis*) - jest zalecana w stanach zapalnych, nieżytach, stanach skurczowych przewodu pokarmowego a także stanach zapalnych jamy ustnej, gardła, dziąseł.

PODBIAŁ POSPOLITY (*Tussilago farfara*) - jest zalecany w stanach zapalnych układu oddechowego, w kaszlu, przeziębieniach, stanach skurczowych dróg oddechowych na tle alergii i infekcji, grypie i astmie. Pobudza wentylację płuc.

GLÓG JEDNOSZYJKOWY (*Crataegus monogyna*) - odwar z owoców, napar z kwiatów i nalewka (intrałk) używane są w leczeniu szeroko pojętych chorób układu krążenia, skórnych, metabolicznych, układu moczowego oraz pokarmowego. Flawonoidy i fenole głogu hamują stany zapalne i łagodzą objawy alergii.

ŁOPIAN WIĘKSZY (*Arctium lappa*) - wodne i alkoholowe wyciągi z łopianu hamują rozwój bakterii i grzybów, zwiększają wydzielanie żółci, soku trzustkowego i soku jelitowego, działają rozkurczowo i hipoglikemicznie. Wzmagają wydzielanie potu i moczu, a wraz z nimi szkodliwych i zbędnych metabolitów.

Stosowanie: Wlać 30–40 kropli do pół kieliszka wody lub soku. Zażywać 3 razy dziennie.

Dla dzieci połowa porcji.
Pojemność: 200 ml, 40% vol.

Wydawca Gazetki Franciszkańskiej:
O.dr Erwin Stanisław Urbaniak OFM
tel.: 501-630-942



Gazetka

Franciszkańska

Kościół Morski - Gdańsk - Nowy Port

Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata
24 listopada 2019

NR 52

Msza św.

NIEDZIELA:
8.00,10.00,12.00,16.30

Msza św.

Dni powszednie:
7.30,18.30



Ewangelia wg św. Łukasza (23, 35-43)

Gdy ukrzyżowano Jezusa, lud stał i patrzył. A członkowie Sanhedrynu sztydziłi: «Innych wybawiał, niechże teraz siebie wybawi, jeśli jest Mesjaszem, Bożym Wybrańcem».

Sztydziłi z Niego i żołnierze; podchodzili do Niego i podawali Mu ocet, mówiąc: «Jeśli Ty jesteś Królem żydowskim, wybaw sam siebie».

Był także nad Nim napis w języku greckim, łacińskim i hebrajskim: «To jest Król żydowski».

Jeden ze złoczyńców, których tam powieszono, urgał Mu: «Czyż Ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw więc siebie i nas».

Lecz drugi, karcąc go, rzekł: «Ty nawet Boga się nie boisz, chociaż tę samą karę ponosisz? My przecież – sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale On nic złego nie uczynił».

I dodał: «Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa».

Jezus mu odpowiedział: «Zaprawdę, powiadam ci: Dziś będziesz ze Mną w raju».

Dzisiejsza liturgia słowa zaprasza nas do najgłębszych pokładów mistycznego obcowania z Jezusem. Prościej rzecz ujmując – Uroczystość Chrystusa Króla, w swoich tekstach liturgicznych, prezentuje nam istotę relacji „ja-Jezus”. Z pomocą Ducha Świętego, spróbujmy wejść w głąb treści objawionej.

Ewangeliczna scena wyszydzenia na krzyżu pokazuje zgubny kierunek odrzucających Jezusa. Tacy plugawie zachęcają Zbawiciela, żeby zbawił „siebie samego”. Chcą Go odłączyć od jego Mistycznego Ciała – czyli Kościoła, za który właśnie oddaje życie. Mówiąc do Niego, aby zapomniał ludzi i pomyślał tylko o sobie samym.

Prawdziwe i właściwe podejście do Króla Wszechświata, prezentuje Dobry Łotr. Mówi najpierw o sobie „Jezu, wspomnij na mnie...” - uznaje swoją nicość, marność i grzeszność. Potem mówi „...gdy przyjdiesz do swego królestwa” - uznając Go za Króla mającego wszelką władzę. Na takie słowa Jezus odpowiada: „Dziś ze Mną będziesz w raju”. Widzimy zatem do czego prowadzi życie w Komunii z Bogiem, a do czego w separacji z Nim. Człowiek sam siebie nie może zbawić, poza świętym imieniem Jezusa nie ma zbawienia. Uznanie Zbawiciela za Pana i Króla jest warunkiem zdrowia mojego, jako „członka Jego Mistycznego Ciała”.

Uniżenie się Boga

Święty Antoni jest oszołomiony uniżeniem się Boga. Gromadzi wiele słów i porównań, aby je ukazać w całym bogactwie przed słuchaczem, wzrusza się dziecięctwem Syna Bożego...

W kazaniach pisanych, zwłaszcza tych na Boże Narodzenie, św. Antoni jest wprost oszołomiony uniżeniem się Boga. Gromadzi wiele słów i porównań, aby ukazać je przed słuchaczem. Do najpiękniejszych należą te, które w Narodzeniu Pańskim widzą wiosnę ludzkości. Wzrusza ewangelicznego doktora pełne prostoty dziecięstwo, które Jezus obrał, bo dziecko nie obraża się łatwo i łatwo pozwala odmienić swój nastrój.

Antoni poświęca swoje życie, aby ludzi o tym przekonać. Wzywa do pokuty, aby miłość Boga nie była daremna, nie stroni od gróźb, bo przecież wie, czym skończy się lekceważenie Boga i Jego przykazań, ale próbuje swoich czytelników i słuchaczy ująć przede wszystkim obrazem Bożej miłości, którą najwyraźniej widać w żłóbku i na krzyżu.

Nieustannie pamięta o tym uniżeniu się Boga wynikającym z troski o człowieka. Dlatego i sam nie unika uniżenia, gdy wstawia się za człowiekiem i to nie tylko, gdy modli się do Boga, ale nawet wtedy gdy wstawia się u ludzi.

Na krótko przed śmiercią poproszono go o interwencję u cesarskiego przedstawiciela, Enzelina da Romano, który swoich przeciwników, zamknął do więzienia. Antoni prosił go z pokorą oraz troską o więźniów i samego Enzelina. Próbujemy to sobie wyobrazić. Jeden z malarzy każe nawet Świętemu uklęknąć przed zimnym, okrutnym i kpiącym ze wszystkiego tyranem. Spełnił on prośbę Antoniego, ale dopiero po jego śmierci.

Uniżenie się Boga, które odkrywamy patrząc na Dzieciątka Jezus, poucza nas najgłośniejszym o dwóch sprawach. Bóg tak kocha każdego z nas, że za każdego oddaje się w ręce najpierw swojej Matki, potem innych ludzi, podczas męki w ręce oprawców, a zawsze w nasze ręce, abyśmy uchwycili się ich i odtąd żyli dla Niego, bo tylko w takim życiu odnajdziemy prawdziwe szczęście.

Bóg daje nam przykład. Idąc za Jego wzorem nie wstydźmy się zdobywać na ponizienie, gdy pragniemy kogoś ratować.



Mężczyzna przy telefonie powiedział:

“Dziś rano opuściła mnie żona.

Co mam zrobić? Mamy dwoje dzieci, trzecie jest w drodze. Chcę odzyskać żonę”.

To samo w przypadku pewnej kobiety około czterdziestki.

Osiemnaście lat małżeństwa, opuszczona od miesiący.

Daremne wszelkie próby skłonienia męża do powrotu.

Nie mogła już, była u kresu.

Tak układa się mężczyznom, tak układa się kobietom.

Tyle niepowodzeń, tyle nieopisanych cierpień.

Dobrobyt zlikwidował wiele biedy materialnej,

ale zamiast tego powstała bieda moralna,

którą jeszcze trudniej znieść.

W atmosferze massmediów stale podgrzewanej seksualnością powstaje wrażenie,

jakby w miłości liczył się tylko związek seksualny.

Świat stanął na głowie:

To nie związek seksualny stanowi podwaliny miłości,

lecz miłość jest podstawą związku seksualnego.

Miłość, prawdziwa miłość jest siłą, która ci pomaga przemoc się, by innemu też było dobrze.

Jeśli pozostaniesz wierny w miłości, niczego nie stracisz, jeśli nawet musisz przejść przez ciemny tunel.

Jeśli nie będziesz wierny w miłości, znajdziesz być może chwilowe zadowolenie, ale na koniec stracisz wszystko.